

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 20/2026 | 20 stycznia 2026

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Zepsuły się drzwi i wiało na Dworcu Głównym w Olsztynie. Wejście zamknięto na stałe

W największe mrozy nie działają drzwi na dworcu za prawie 100 mln złotych.

Zepsuły się drzwi i wiało na Dworcu Głównym w Olsztynie. Wejście zamknięto na stałe



Na dworcu Olsztyn Głównym od kilku tygodni występują problemy z jednymi z drzwi automatycznych. Awaria dotyczy wejścia od strony dworca autobusowego i była szczególnie odczuwalna w ostatnim czasie, gdy w regionie utrzymują się niskie, ujemne temperatury. Pasażerowie zwracali uwagę, że do wnętrza budynku wpadało zimne powietrze, co znacząco obniżało komfort oczekiwania na pociągi.

Awaria drzwi automatycznych przy ujemnych temperaturach

Uszkodzeniu uległy jedne z drzwi automatycznych w budynku dworca. Problem pojawił się pod koniec grudnia, w czasie gdy zima w Olsztynie wyraźnie dała się we znaki. Drzwi od strony dworca autobusowego nie domykały się prawidłowo, przez co do holu dworca dostawało się zimne powietrze i wiatr.

Przy długotrwałych mrozach usterka była szczególnie uciążliwa dla pasażerów, którzy spędzają w hali dworca więcej czasu, oczekując na połączenia kolejowe i autobusowe.

Drzwi od strony dworca autobusowego zostały zamknięte

Zarządca obiektu zdecydował się na zamknięciu niesprawnych drzwi.

„Aby uniknąć wychładzania się holu dworca w czasie mrozów, uszkodzone drzwi zostały zamknięte i odpowiednio oznaczone jako tymczasowo nieczynne.” – przekazał naszej redakcji Michał Stilger rzecznik prasowy PKP S.A.

Pozostałe wejścia do budynku funkcjonują normalnie i umożliwiają dostęp do obiektu. Jak przekazano, awaria dotyczy tylko jednych drzwi, a nie całego systemu wejść do nowego dworca.

Naprawa w ramach gwarancji i brak części zamiennej

Dworzec Olsztyn Główny objęty jest okresem gwarancyjnym. dlatego usterka została zgłoszona generalnemu wykonawcy.

„Cały obiekt jest objęty gwarancją, zgłosiliśmy tę usterkę generalnemu wykonawcy. Naprawa powinna zostać wykonana pod koniec grudnia zeszłego roku, jednak z informacji, jakie uzyskaliśmy, wynika, że serwis (firma zewnętrzna) cały czas oczekuje na dostawę części zamiennej do drzwi.” – przekazał przedstawiciel PKP S.A.

W ostatni weekend serwisanci podjęli kolejną próbę poprawy sytuacji. Bez nowej części jedynym możliwym rozwiązaniem było przeniesienie mechanizmu napędowego z drzwi prowadzących na peron, w rejonie baru szybkiej obsługi, do drzwi od strony miasta, które są częściej używane przez

podróżnych.

Kiedy drzwi na olsztyńskim dworcu odzyskają pełną sprawność?

Pełna sprawność wszystkich drzwi automatycznych ma zostać przywrócona po dostarczeniu brakującej części i wykonaniu naprawy gwarancyjnej przez podwykonawcę.

„Otrzymaliśmy informację, że powinno to nastąpić w ciągu najbliższych dni.” – wskazał rzecznik.

Problemy z drzwiami zwróciły uwagę pasażerów także ze względu na skalę inwestycji. Budowa nowego dworca kosztowała blisko 100 milionów złotych, dlatego oczekiwania dotyczące funkcjonowania obiektu są szczególnie wysokie. Do czasu zakończenia naprawy wejście od strony dworca autobusowego pozostaje zamknięte.

Wielogodzinne poszukiwania mężczyzny. Leżał w zaspie dwa kilometry od domu



Zaginięcie 61-letniego mieszkańca powiatu mrągowskiego postawiło na nogi policjantów i strażaków z kilku miejscowości. Przy niskiej temperaturze liczył się każda minuta. Dzięki szybkiej decyzji oficera dyżurnego oraz skutecznej akcji policji i druhów OSP mężczyzna został odnaleziony.

Zgłoszenie po godzinie 21 i natychmiastowa mobilizacja służb w Mrągowie

W środę, 14 stycznia 2026 roku, po godzinie 21:00 do Komendy Powiatowej Policji w Mrągowie zgłosiła się zaniepokojona rodzina 61-letniego mieszkańca powiatu mrągowskiego. Mężczyzna wyszedł z domu około godziny 10:00 i od tamtej pory nie wrócił ani nie skontaktował się z bliskimi. Rodzina próbowała odnaleźć go samodzielnie, jednak poszukiwania nie przyniosły rezultatu.

Zgłoszenie zostało potraktowane priorytetowo. Jeszcze przed formalnym przyjęciem zawiadomienia oficer dyżurny zadysponował wszystkie dostępne siły i środki. Funkcjonariusze mieli świadomość, że przy bardzo niskiej temperaturze każda minuta zwłoki może mieć tragiczne konsekwencje. Na bieżąco analizowano napływające informacje, a wizerunek zaginionego został rozpowszechniony wśród uczestników akcji.

Przełom w poszukiwaniach dzięki druhom OSP z Nawiad i Machar

Do działań natychmiast włączyli się druhowie Ochotniczych Straży Pożarnych. W akcji uczestniczyły jednostki OSP Nawiady, OSP Machary oraz OSP Piecki. To właśnie strażacy z OSP Nawiady i OSP Machary

odnaleźli zaginionego mężczyznę w lesie, około dwóch kilometrów od jego domu.

61-latek znajdował się w głębokiej zaspie śnieżnej, był w stanie silnego wychłodzenia i miał poważne trudności z poruszaniem się. Bez szybkiej reakcji służb jego życie mogło być realnie zagrożone.

Transport do szpitala w Mrągowie i apel służb do mieszkańców regionu

Na miejsce natychmiast wezwano Zespół Ratownictwa Medycznego. Mężczyzna został przetransportowany do szpitala w Mrągowie, gdzie otrzymał niezbędną pomoc medyczną.

Komenda Powiatowa Policji w Mrągowie podkreśla, że ogromne znaczenie w tej akcji miało zaangażowanie i determinacja druhow OSP z Nawiad, Machar i Piecek. To dzięki ich gotowości do działania w trudnych warunkach udało się uratować ludzkie życie. Służby przypominają również o podstawowych zasadach bezpieczeństwa w okresie zimowym. Wychodząc z domu, warto mieć przy sobie naładowany telefon, poinformować bliskich, dokąd się udajemy i o której planujemy wrócić. Nawet krótki spacer przy niskiej temperaturze może okazać się niebezpieczny, a proste środki ostrożności mogą zdecydować o czymś zdrowiu i życiu.

źródło: KPP Mrągowo

Zamaskowany napastnik zaatakował seniorkę w centrum miasta



Wieczorne wyjście z domu zakończyło się dramatem, który na długo zapadnie w pamięć mieszkance Dobrego Miasta. Kilka minut wystarczyło, by spokojny dzień zamienił się w koszmar, a sprawa poruszyła lokalną społeczność.

Brutalny rozbój po godzinie 21.00 na terenie Dobrego Miasta

Do zdarzenia doszło w czwartek, 15 stycznia 2026 roku, po godzinie 21.00. Zamaskowany mężczyzna zaatakował 71-letnią kobietę na terenie miasta. Napastnik przewrócił seniorkę, wyrwał jej torebkę, w której znajdował się portfel, gotówka oraz telefon komórkowy, po czym zbiegł z miejsca zdarzenia. Pokrzywdzona natychmiast powiadomiła o wszystkim policjantów z Komisariatu Policji w Dobrym Mieście.

Natychmiastowa reakcja policjantów i szybkie ustalenie podejrzanego

Funkcjonariusze od razu rozpoczęli intensywne czynności operacyjne. Analizowali zebrane informacje, zabezpieczali ustalenia z terenu i sprawdzali możliwe tropy. W toku prowadzonych działań wytypowali osobę, która mogła mieć związek z rozbójem.

Podejrzenia padły na 23-letniego mieszkańca Dobrego Miasta.

Już następnego dnia rano policjanci zatrzymali mężczyznę w jego miejscu zamieszkania. Podczas przeszukania mieszkania funkcjonariusze odnaleźli skradzioną torebkę, portfel oraz telefon należący do 71-latk. Jak ustalili śledczy, gotówkę sprawca zdążył wydać niemal natychmiast po dokonaniu przestępstwa.

Zarzut roboju i trzymiesięczny areszt dla 23-latka

Zatrzymany usłyszał zarzut roboju. Na wniosek prokuratury sąd zdecydował o zastosowaniu wobec 23-latka tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy. Policjanci podkreślają, że mężczyzna był już wcześniej znany funkcjonariuszom z Dobrego Miasta z podobnych przestępstw. Dzięki sprawnej i zdecydowanej pracy policjantów sprawca szybko trafił do dyspozycji wymiaru sprawiedliwości, a większość

Dostawczak wypadł z drogi i zakończył jazdę na boku. Za duża prędkość na śliskiej nawierzchni



Samochód dostawczy wypadł z drogi i przewrócił się na poboczu, powodując utrudnienia w ruchu. Policja apeluje do kierowców o ostrożność i dostosowanie prędkości do warunków panujących na jezdni.

Wywrócenie pojazdu na trasie Wawrowice-Łąkorz

Do zdarzenia doszło w niedzielę, 19 stycznia, w godzinach przedpołudniowych na trasie Wawrowice – Łąkorz w powiecie nowomiejskim. Kierujący pojazdem nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, co doprowadziło do utraty panowania nad autem i jego wywrócenia na poboczu jezdni. Droga była częściowo zablokowana, co przełożyło się na utrudnienia w ruchu.

Utrudnienia w ruchu i działania służb

Na miejscu pracowali policjanci, którzy zabezpieczali miejsce zdarzenia do czasu usunięcia pojazdu przez pomoc drogową. Kierowcy musieli liczyć się z

ograniczeniami i zachować szczególną ostrożność podczas przejazdu tym odcinkiem.

Apel policji do kierowców

Funkcjonariusze przypominają, że mimo poprawy pogody nie wszystkie drogi są w pełni bezpieczne. Nadal występują miejsca oblodzone i śliskie, które mogą stanowić realne zagrożenie dla uczestników ruchu.

„Niech nas nie zwiedzie piękne słońce za oknem. Warunki na drogach uległy znacznej poprawie, jednak nadal pozostają miejsca oblodzone i niebezpieczne” – podkreślają policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Nowym Mieście Lubawskim.

O czym powinni pamiętać kierowcy zimą?

Policja apeluje o sprawdzenie stanu technicznego pojazdu przed wyjazdem, dostosowanie prędkości do

warunków drogowych oraz zachowanie odpowiedniego odstępu od innych samochodów. Ważne jest także posiadanie w aucie podstawowego wyposażenia, takiego jak latarka, kamizelka odblaskowa, apteczka czy gaśnica.

Z myślą o babciach i dziadkach. Bezpłatne porady i konsultacje zdrowotne w Olsztynie



Dla wielu seniorów rozmowa o zdrowiu bywa odkładana na później, choć to właśnie codzienne drobne decyzje mają największe znaczenie. W Olsztynie pojawi się okazja, by w spokojnej atmosferze zapytać specjalistów o to, co naprawdę ważne i dowiedzieć się, z jakich możliwości można korzystać na co dzień.

Bezpłatne konsultacje i punkt informacyjny NFZ podczas Zdrowego Dnia Babci i Dziadka w Olsztynie

Warmińsko-Mazurski Oddział Wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia organizuje wydarzenie dedykowane seniorom z okazji Dnia Babci i Dziadka. Spotkanie odbędzie się w środę, 21 stycznia, w godzinach 10.00–13.00 na sali obsługi klienta NFZ przy ul. Głowackiego w Olsztynie.

W ramach kolejnej odsłony cyklu „Środa z profilaktyką” na uczestników czekać będzie specjalne stanowisko informacyjne, przy którym pracownicy NFZ udzielą bezpłatnych porad i odpowiedzą na pytania dotyczące zdrowia, profilaktyki oraz dostępnych świadczeń. Wydarzenie ma charakter otwarty, a udział nie wymaga wcześniejszych zapisów.

Profilaktyka, szczepienia i sanatoria - co seniorzy będą

mogli załatwić na miejscu

Podczas spotkania seniorzy dowiedzą się więcej o programach profilaktycznych realizowanych przez NFZ, możliwościach korzystania ze szczepień ochronnych oraz zasadach kierowania na leczenie uzdrowiskowe. Pracownicy Funduszu krok po kroku wyjaśnią, jak zapisać się na badania, jak uzyskać skierowanie do sanatorium i jakie warunki trzeba spełnić, by skorzystać z refundowanych świadczeń.

To szczególnie istotne dla osób, które dotąd nie korzystały z dostępnych programów lub mają wątpliwości dotyczące procedur.

Dieta i ruch jako klucz do zdrowia seniorów według ekspertów NFZ

Jednym z głównych tematów wydarzenia będzie znaczenie codziennej aktywności fizycznej i odpowiedniego odżywiania. Organizatorzy zapowiadają praktyczne wskazówki dotyczące ćwiczeń, które można bezpiecznie wykonywać w domu, bez względu na kondycję i wiek.

Na miejscu będzie także możliwość skorzystania z konsultacji dietetycznych oraz zapoznania się z portalem Diety NFZ, który oferuje bezpłatne jadłospisy dopasowane do potrzeb zdrowotnych i wieku. To narzędzie, z którego może korzystać każdy, również bez skierowania i bez opłat.

Organizatorzy zapowiadają niespodziankę dla każdego uczestnika wydarzenia

Jak podkreśla Magdalena Mil, rzeczniczka prasowa Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ, zdrowie seniorów jest jednym z priorytetów działań Funduszu. Zdrowy Dzień Babci i Dziadka ma być okazją do rozmowy, edukacji i zachęty do dbania o siebie każdego dnia.

Organizatorzy zapraszają wszystkie babcie i wszystkich dziadków. Każdy senior, który weźmie udział w wydarzeniu, otrzyma drobną niespodziankę.

źródło: NFZ

UWM ma nowego profesora. Akt nominacji wręczył Prezydent RP



fot. UWM

Za każdym tytułem profesorskim stoi długa historia pracy, wyborów i często także przypadków, które zmieniają życiowy kierunek. W przypadku Jarosława Rubachy ta droga zaczęła się od fascynacji historią, a doprowadziła do badań, które dziś są doceniane nie tylko w Polsce.

Tytuł profesora nadany oficjalnie w Pałacu Prezydenckim

Jarosław Rubacha z Instytutu Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego otrzymał tytuł profesora nauk humanistycznych w dyscyplinie historia. Oficjalne wręczenie aktu nadania odbyło się 7 stycznia 2026 roku w Pałacu Prezydenckim. To jedno z najważniejszych wyróżnień w karierze naukowej.

Zainteresowanie historią zaczęło się już podczas studiów na Uniwersytecie Jagiellońskim

Swoją drogę naukową profesor Rubacha rozpoczął na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Już wtedy wiedział, że chce zajmować się historią. Początkowo interesowało go średniowiecze, zwłaszcza krucjaty i zakony rycerskie. Z czasem jego uwaga przeniosła się

na historię XIX wieku i region Bałkanów.

Podczas wyboru seminarium magisterskiego trafił pod opiekę prof. Antoniego Cetnarowicza, znawcy tematyki bałkańskiej. To wtedy pojawiła się propozycja, by prace dyplomowe dotyczyły Bałkanów. Profesor Rubacha zdecydował się na temat związany z udziałem Bułgarii w wojnach bałkańskich. Musiał samodzielnie szukać źródeł, także w zagranicznych bibliotekach, między innymi w Wiedniu. Tak powstała jego praca magisterska poświęcona historii Bułgarii.

Doktorat i kolejne badania poświęcone historii Bułgarii i Bałkanów

Po studiach nie porzucił wybranego kierunku. Przeciwnie – uznał, że temat jest w Polsce mało opisany i warto go rozwijać. Jego rozprawa doktorska dotyczyła polityki zagranicznej Bułgarii na przełomie XIX i XX wieku. Od tego momentu historia Bałkanów

stała się jego głównym obszarem badań.

Zainteresowanie Bułgarią nie było tylko akademickie. Już jako nastolatek profesor Rubacha kilkakrotnie odwiedzał ten kraj, gdy jego ojciec pracował tam przy projektach przemysłowych. Kontakty z inną kulturą, językiem i krajem zrobiły na nim duże wrażenie. Z czasem te doświadczenia przerodziły się w trwałą pasję naukową.

Praca na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim i łączenie historii z medioznawstwem

Od 2005 roku Jarosław Rubacha pracuje na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie. Związał się z Instytutem Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej. Musiał połączyć dwa światy: historię i badania nad mediami. Efektem tych działań była między innymi jego praca habilitacyjna poświęcona temu, jak prasa opisywała przemiany społeczne i polityczne w Bułgarii na przełomie XIX i XX wieku.

Prasa jako źródło historyczne i wieloletnie badania nad wiarygodnością przekazów

Profesor Rubacha od lat bada, czy prasa może być wiarygodnym źródłem historycznym. Na podstawie swoich analiz doszedł do wniosku, że wiele europejskich gazet z początku XX wieku rzetelnie relacjonowało wydarzenia polityczne i konflikty zbrojne. Efektem tych badań są liczne publikacje naukowe oraz obszerne monografie poświęcone

wojnom bałkańskim i udziałowi Bułgarii w I wojnie światowej.

Prestiżowa nagroda naukowa za książkę o wojnach bałkańskich

W 2024 roku profesor Rubacha otrzymał główną nagrodę w konkursie imienia prof. Jerzego Skowronka za książkę poświęconą wojnom bałkańskim. To jedno z ważniejszych wyróżnień w środowisku historyków. Wcześniej jego prace były już kilkakrotnie nominowane i nagradzane.

Tytuł profesora to nie koniec pracy, lecz początek kolejnych projektów

Tytuł profesora uznawany jest za zwieńczenie kariery naukowej, Jarosław Rubacha nie zamierza zwalniać tempa. Planuje kolejne publikacje, w tym książki przygotowywane we współpracy z naukowcami z Bułgarii. W przygotowaniu są także nowe projekty badawcze dotyczące relacji międzynarodowych w Europie na początku XX wieku.

Poza pracą naukową profesor Rubacha chętnie podróżuje. Wraz z żoną odwiedza różne kraje Europy, a czasem także Azji i Afryki. Szczególne miejsce zajmuje jednak Bułgaria, do której wraca niemal co roku. To tam doskonali znajomość języka i utrzymuje kontakty z przyjaciółmi, a jednocześnie pogłębia swoją wiedzę o kraju, który od lat jest jego naukową inspiracją.

źródło: UWM

Obcokrajowiec znęcał się nad żoną. Służby zareagowały błyskawicznie



fot. W-MOSG

43-letni obywatel Ukrainy, zatrzymany po interwencji domowej w Ełku, decyzją Straży Granicznej został zobowiązany do powrotu do kraju pochodzenia. Mężczyzna otrzymał także wieloletni zakaz wjazdu do Polski i strefy Schengen.

Interwencja domowa wobec obcokrajowca w Ełku

Do zdarzenia doszło 16 stycznia. Policjanci z Ełku podjęli interwencję w jednym z mieszkań, gdzie – jak ustalono – 43-letni cudzoziemiec znęcał się nad swoją żoną. Po zatrzymaniu mężczyzna został przekazany funkcjonariuszom Straży Granicznej w celu przeprowadzenia dalszych czynności.

Wcześniejszy wyrok sądu Ukraińca

Podczas sprawdzania danych cudzoziemca okazało się, że w 2023 roku był on prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu. Sąd orzekł wobec niego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres pięciu lat. Ten fakt miał istotne znaczenie przy podejmowaniu decyzji

administracyjnej.

Decyzja o zobowiązaniu do powrotu

Funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej w Gołdapi wydali wobec 43-latkę decyzję o zobowiązaniu do powrotu do Ukrainy. Dodatkowo nałożono na niego zakaz wjazdu na terytorium Polski oraz państw strefy Schengen na okres pięciu lat.

Przekazanie obcokrajowca na granicy

Dzień później, 17 stycznia, funkcjonariusze PSG w Gołdapi doprowadzili mężczyznę do przejścia granicznego w Dorohusku. Tam został on przekazany stronie ukraińskiej, co zakończyło procedurę jego wydalenia z Polski.

Co naprawdę dzieje się z Jeziorem Ukiel w Olsztynie? Prezydent odpowiada, ale bez konkretów



Zimą jezioro przykrywa lód, latem przyciąga tysiące mieszkańców i turystów. Jezioro Ukiel od lat jest wizytówką Olsztyna, ale coraz częściej pojawiają się pytania o jego rzeczywisty stan. Interpelacja radnego Mirosława Arczaka i odpowiedź prezydenta miasta pokazują, że wiele kluczowych spraw nadal pozostaje otwartych.

Interpelacja radnego po konferencji o pogarszającym się stanie Jeziora Ukiel

Radny Olsztyna Mirosław Arczak opublikował interpelację skierowaną do prezydenta Roberta Szewczyka w sprawie ochrony Jeziora Ukiel. Impulsem była konferencja „Ochrona Jeziora Ukiel”, która odbyła się 27 listopada 2025 roku i została zorganizowana przez Urząd Miasta Olsztyna.

Jak podkreśla radny, podczas wydarzenia przekazano wiele informacji, jednak z powodu ograniczeń czasowych nie wszyscy uczestnicy mogli zabrać głos. W piśmie z 5 grudnia 2025 roku radny zadał dziesięć szczegółowych pytań dotyczących m.in. przejęcia praw właścicielskich do jeziora, planowanych badań naukowych, współpracy z uczelniami, walki z inwazyjnymi gatunkami, kontroli kanalizacji, ruchu

motorowodnego i ochrony linii brzegowej.

Czy miasto chce przejąć jezioro od Wód Polskich? Urząd potwierdza podjęcie działań

Jedno z kluczowych pytań dotyczyło tego, czy Olsztyn stara się przejąć wykonywanie praw właścicielskich wobec Jeziora Ukiel od Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie. W odpowiedzi urząd potwierdza, że takie działania zostały podjęte. „W 2024 r. podjęto działania zmierzające do powierzenia Gminie Olsztyn wykonywania praw właścicielskich Skarbu Państwa w odniesieniu do Jeziora Ukiel” – czytamy w piśmie.

Miasto prowadzi w tej sprawie korespondencję z Wodami Polskimi. Jak wyjaśnia urząd, celem jest przede wszystkim zwiększenie bezpieczeństwa na

wodach jeziora, ale również możliwość podjęcia działań dotyczących „spowalniania procesów eutrofizacyjnych”, czyli pogarszania się jakości wody. Rozmowy nadal trwają.

Harmonogram działań ochronnych na 2026 rok? Na razie brak konkretów

Radny pytał również o harmonogram działań planowanych na 2026 rok oraz o współpracę z UWM, WFOŚiGW, Wodami Polskimi i innymi instytucjami. Chciał także wiedzieć, jakie środki finansowe zostaną przeznaczone na badania naukowe.

Odpowiedź urzędu jest ostrożna. Miasto wskazuje, że dopóki nie zostanie jasno określony zakres praw właścicielskich wobec jeziora, nie można opracować szczegółowego harmonogramu. „Planowanie współpracy z podmiotami może zostać podjęte dopiero po ustaleniu zakresu wykonywania praw właścicielskich” – informuje urząd.

Usuwanie moczarki z jeziora? Miasto uznaje to za przedwczesne

W interpelacji pojawiło się pytanie o możliwość zaangażowania wolontariuszy, uczniów lub pracowników do fizycznego usuwania moczarki delikatnej, czyli inwazyjnego gatunku rośliny, który coraz silniej rozrasta się w jeziorze. Odpowiedź jest jednoznaczna: na obecnym etapie urząd uznaje takie działania za przedwczesne. „Na chwilę obecną przedwczesnym jest rozważanie angażowania poszczególnych grup społecznych w fizyczne likwidowanie gatunków inwazyjnych” – czytamy w piśmie.

Ruch motorowodny na Jeziorze Ukiel. Miasto powołuje się na istniejące przepisy

Radny pytał także o działania podejmowane w latach 2020–2025 w celu ograniczenia ruchu jednostek z napędem mechanicznym. Urząd informuje, że na przełomie 2024 i 2025 roku wystąpił do wojewody warmińsko-mazurskiego o wydanie rozporządzenia porządkowego regulującego ruch wodny. Wojewoda uznał jednak, że obecne przepisy są wystarczające. Chodzi m.in. o zakaz pływania jednostkami z silnikami w odległości mniejszej niż 100 metrów od kąpielisk, plaż, portów i przystani.

Jednocześnie miasto wyjaśnia, że art. 116 Prawa ochrony środowiska pozwala na wprowadzenie całkowitego zakazu używania jednostek z napędem spalinowym, ale nie daje podstaw do ograniczania prędkości.

Toalety na łodziach i opróżnianie fekaliów. Miasto wskazuje konkretne miejsca

W odpowiedzi znalazły się również szczegółowe informacje dotyczące toalet na jednostkach pływających. Urząd podaje, że opróżnianie toalet możliwe jest w CRS Ukiel przy ul. Kapitańskiej 23 i Sielskiej 38, gdzie działają specjalne pompy podłączone do miejskiej kanalizacji. Jednocześnie podkreślono, że mycie instalacji sanitarnych należy do właścicieli lub użytkowników jednostek. Straż Miejska nie odnotowała w latach 2020–2025 zgłoszeń dotyczących nieprawidłowości w tym zakresie.

Kanalizacja wokół jeziora Ukiel pod stałym nadzorem, ale kontrole są głównie reakcyjne

Radny pytał o częstotliwość kontroli kanalizacji sanitarnej w zlewni Jeziora Ukiel. Urząd informuje, że kontrole prowadzi PWiK Olsztyn zarówno regularnie, jak i doraźnie po zgłoszeniach od mieszkańców lub służb. W piśmie podkreślono, że kluczowe punkty, takie jak przepompownie, są monitorowane całodobowo, a pracownicy spółki kilka razy dziennie dokonują fizycznych kontroli. W przypadku jakichkolwiek nieprawidłowości natychmiast kierowane są służby techniczne.

Miasto przyznaje: nie ma wpływu na tankowanie jednostek pływających

W jednej z odpowiedzi urząd wprost przyznaje ograniczenia swoich kompetencji. W sprawie zasad tankowania jednostek pływających miasto odpowiada krótko: ponieważ nie jest właścicielem jeziora, nie posiada uprawnień w tym zakresie.

Linia brzegowa i zabudowa wokół jeziora. Kluczową rolę mają miejscowe plany

Radny pytał również o publiczny dostęp do linii brzegowej oraz o wpływ miasta na zabudowę w otoczeniu jeziora. Urząd wyjaśnia, że głównym

narzędziem są miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego. Z 22,8 km linii brzegowej aż 14,8 km objęte jest zapisami planów miejscowych. Obowiązują cztery plany dla terenów bezpośrednio przyległych do jeziora oraz jeden plan obejmujący taflę jeziora.

Inwazyjne gatunki obce. Procedury trwają, miasto czeka na ruch RDOŚ

W kwestii zwalczania inwazyjnych gatunków, takich jak moczarka delikatna i sumik karłowaty, miasto wskazuje na procedury ustawowe. Wody Polskie zgłosiły występowanie gatunku inwazyjnego, a zgłoszenie zostało przekazane do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Urząd podkreśla, że dopiero po wpisaniu gatunku do Rejestru IGO przez RDOŚ możliwe będzie formalne zobowiązanie odpowiednich instytucji do podjęcia działań zaradczych.

Coraz więcej pytań, coraz więcej niepewności

Interpelacja radnego Mirosława Arczaka i odpowiedź urzędu pokazują wyraźnie, że wokół Jeziora Ukiel toczy się ważna dyskusja, ale wiele decyzji nadal jest odsuwanych w czasie. Z jednej strony miasto prowadzi rozmowy o przejęciu praw do jeziora i deklaruje chęć działania. Z drugiej – w wielu kluczowych obszarach pojawiają się odpowiedzi: „to przedwcześnie”, „czekamy na decyzje”, „brak kompetencji”.

Budowa apartamentów i hotelu nad Ukiem już trwa. Skala inwestycji budzi emocje

Przypominamy, że Ukiel wciąż się zabudowuje. Przy ul. Miłej w Olsztynie stoją już nowe trzykondygnacyjne obiekty zespołu hotelowo-apartamentowego, prace budowlane mają potrwać do czerwca 2027 roku. Inwestycja obejmuje hotel, garaż podziemny, drogi dojazdowe i infrastrukturę towarzyszącą.

Ukiel zmienia się nie tylko przy ul. Miłej, ale także po drugiej stronie jeziora, gdzie na wykupionym przez prywatnego inwestora półwyspie trwa budowa ośmiokondygnacyjnej, 23-metrowej wieży widokowej. Inwestycja realizowana przez Szymona Rutę, syna miliardera Heronima Ruty, powstaje na terenie, który jeszcze kilka lat temu był niemal całkowicie dziki i niedostępny. Skala zmian nad Ukiem nie jest już hipotetyczna – ona właśnie się dzieje.

Dla jednych to rozwój miasta, dla innych sygnał ostrzegawczy, że granica między publiczną przestrzenią a prywatnym interesem zaczyna się niebezpiecznie przesuwac. Emocje budzi nie tylko sama skala inwestycji, ale także wątki związane z dostępem do linii brzegowej oraz wpływem zabudowy na środowisko jeziora. Eksperti ostrzegają przed skutkami nadmiernej ingerencji w naturalne brzegi – od przyspieszonej eutrofizacji po stopniowe zanikanie dzikich fragmentów linii brzegowej.

źródło: Mirosław Arczak, UM Olsztyn

Czy do zbierania odpadów kuchennych w nowe pojemniki w Olsztynie zmusza nas Unia i spalarnia?



fot. Czytelnik

Nowe zasady zbierania odpadów kuchennych w Olsztynie od początku 2026 roku wywołały wiele pytań. W programie „Punkt widzenia” na antenie TVP3 Olsztyn radni tłumaczyli, że zmiany wynikają z unijnych przepisów oraz przyjętego w mieście systemu gospodarowania odpadami. Mieszkańcy jednak pytają wprost: czy to naprawdę konieczność, czy efekt wcześniejszych decyzji o spalarni?

Nowa frakcja bio w Olsztynie i kontrowersje od pierwszych dni

Od stycznia w Olsztynie zaczęły obowiązywać nowe zasady segregacji bioodpadów. Pojawiły się dodatkowe, brązowe pojemniki przeznaczone wyłącznie na odpady kuchenne – zarówno roślinne, jak i zwierzęce. Odpady mają trafiać do nich luzem, bez tradycyjnych worków foliowych.

To właśnie ten element systemu wzbudził największe emocje. Mieszkańcy obawiają się nieprzyjemnych zapachów, problemów sanitarnych i pojawienia się gryzoni, zwłaszcza w cieplejszych miesiącach.

Są też tacy, którzy przyznają, że pojemników nie uda im się zapłacić. „Pomysł uważam za idiotyczny, dlatego że te kontenery po pierwsze kosztowały, po

drugie będzie odbiór. Czego odbiór? Na dnie kontenera paru zeszłych kromek?” – mówiła jedna z mieszanek w materiale „Głosu Regionu” emitowanym na antenie TVP3 Olsztyn.

Miasto Olsztyn: to nie lokalny pomysł, tylko obowiązek

Przedstawiciele ratusza podkreślają, że zmiany nie są autorską inicjatywą miasta, lecz wynikają z obowiązujących regulacji.

„Unijne przepisy obowiązują nas do zwiększania tej frakcji selektywnie zbieranych odpadów” – tłumaczył rzecznik Urzędu Miasta Olsztyna.

Zgodnie z tym stanowiskiem wyodrębnienie bioodpadów kuchennych ma pozwolić na osiągnięcie

wymaganych poziomów recyklingu i ograniczenie ilości odpadów trafiających do frakcji zmieszanej.

Radny KO: bio nie pasuje do spalania

Paweł Klonowski z Koalicji Obywatelskiej zwracał uwagę, że odpady kuchenne są jedną z najcięższych frakcji w całym systemie. Ich wydzielenie ma znaczenie nie tylko formalne, ale i technologiczne.

Radny tłumaczył, że Olsztyn w ostatnich latach „zamknął obieg odpadów”, wykorzystując elektrociepłownię, biogazownię i kompostownię. W tym modelu bioodpady kuchenne nie powinny trafiać do spalania, lecz być przetwarzane w innych instalacjach. To – jak podkreślał – pozwala osiągać korzyści środowiskowe i ograniczać udział węgla w systemie ogrzewania miasta.

Opozycja: to dodatkowy obowiązek dla mieszkańców

Inaczej problem widzi opozycja. Radosław Nojman z Prawa i Sprawiedliwości podkreślał, że nowy system oznacza dodatkowy obowiązek dla mieszkańców, a jego wprowadzenie jest konsekwencją wcześniejszych decyzji infrastrukturalnych miasta.

Radny przypominał, że temat bioodpadów pojawiał się w Olsztynie już lata temu, a obecne zmiany są ściśle powiązane z przyjętym modelem gospodarowania

odpadami, w tym z funkcjonowaniem spalarni i planowanej biogazowni. Jego zdaniem zabrakło odpowiedniej edukacji i przygotowania mieszkańców do nowych zasad.

Problemy z odbiorem podgrzewają emocje

Dodatkowe napięcia wywołały sygnały o opóźnieniach w odbiorze odpadów kuchennych na niektórych osiedlach. W programie przywołano m.in. przykład Dajtek, gdzie bioodpady przez kilka dni zalegały przy posesjach, mimo zgłoszeń mieszkańców. Ostatecznie zostały odebrane dopiero po interwencji jednego z radnych.

Te sytuacje wpisują się w szerszą krytykę nowego systemu, który – zdaniem części mieszkańców – został wprowadzony zbyt szybko i bez uwzględnienia realnych warunków, takich jak niskie temperatury i zamarzanie odpadów.

Gdzie szukać informacji i pomocy?

Miasto wskazuje, że bieżące informacje, aktualne harmonogramy odbioru oraz dane kontaktowe do firm obsługujących poszczególne rejony Olsztyna dostępne są na stronie czysty.olsztyn.eu. To tam mieszkańcy mogą zgłaszać problemy i uzyskiwać wyjaśnienia dotyczące zasad segregacji.

źródło: TVP3 Olsztyn, UM Olsztyn

W niewielkiej mazurskiej gminie powstaje nowoczesna hala sportowa. Pierwsza w historii



fot. Gmina Kruklanki- Nasza Mała Ojczyzna

Jeszcze niedawno była tylko zapowiedź, dziś na placu budowy pracują już maszyny. W Kruklankach trwa realizacja jednej z największych inwestycji publicznych ostatnich lat - budowy pierwszej pełnowymiarowej hali sportowej. Obiekt ma zmienić nie tylko warunki nauki w miejscowej szkole, ale także codzienne życie lokalnej społeczności.

Ministerstwo Sportu i Turystyki potwierdza dofinansowanie dla gminy Kruklanki

Minister sportu i turystyki Jakub Rutnicki odwiedził plac budowy hali sportowej w Kruklankach 15 stycznia. O inwestycji poinformował także w mediach społecznościowych. „Rozwijamy infrastrukturę sportową również w małych miejscowościach. W Kruklankach w województwie warmińsko-mazurskim powstaje nowa hala sportowa. Ministerstwo Sportu i Turystyki przyznało na tę inwestycję dofinansowanie w wysokości 7,8 mln zł” – napisał.

Umowę na dofinansowanie inwestycji ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej podpisano w 2025 roku w ramach programu „Sportowa Polska – Program rozwoju lokalnej infrastruktury sportowej – Edycja

2024”.

Pierwsza pełnowymiarowa hala sportowa w historii gminy

Hala powstaje przy Szkole Podstawowej w Kruklankach i będzie pierwszym tego typu obiektem sportowym w całej gminie. Budynek zaprojektowano jako jednokondygnacyjny, nowoczesny i w pełni funkcjonalny.

Sercem obiektu będzie pełnowymiarowa sala gimnastyczna o wymiarach 20 na 40 metrów i wysokości ponad 7,7 metra. Powstanie tu boisko do koszykówki, siatkówki i halowej piłki nożnej. Nawierzchnia będzie wykonana z profesjonalnej wykładziny sportowej, stosowanej w nowoczesnych

halach. W obiekcie zaplanowano również trybuny na około 136 miejsc, co pozwoli na organizację zawodów sportowych z udziałem publiczności.

Zaplecze, którego do tej pory w Kruklankach nie było

Projekt obejmuje nie tylko samą salę sportową, ale też pełne zaplecze funkcjonalne. W budynku powstaną szatnie z umywalniami, pomieszczenie dla nauczycieli wychowania fizycznego, magazyny na sprzęt sportowy, pomieszczenia techniczne oraz strefa wejściowa z toaletami, także przystosowanymi dla osób z niepełnosprawnością.

Obiekt ma być w pełni dostępny – bez barier architektonicznych. Wejście na halę będzie możliwe bezpośrednio z poziomu terenu, a połączenie z istniejącym budynkiem szkoły zostanie wyposażone w platformę schodową.

Fotowoltaika na dachu i nowa infrastruktura wokół szkoły

Projekt przewiduje również rozwiązania proekologiczne. Na dachu hali zamontowanych zostanie 110 paneli fotowoltaicznych, które będą wspierać energetycznie funkcjonowanie obiektu. Zagospodarowanie terenu obejmie budowę parkingów, dróg dojazdowych, ciągów pieszych oraz infrastruktury technicznej i przeciwpożarowej. Przy hali powstanie 11 miejsc parkingowych, w tym dwa przeznaczone dla osób z niepełnosprawnością, oraz stanowiska dla rowerów.

Ponad 12 mln zł wartości inwestycji. Gmina pozyskała większość środków z zewnątrz

Całkowita wartość zadania to 12 356 908 zł. Dofinansowanie z Ministerstwa Sportu i Turystyki wynosi 7 815 800 zł, co stanowi zdecydowaną większość potrzebnych środków. To jedno z najwyższych dofinansowań inwestycji publicznych, jakie trafiły do gminy Kruklanki w ostatnich latach. Dla samorządu oznacza to realną możliwość realizacji projektu, który przez wiele lat pozostawał poza zasięgiem finansowym.

Hala nie tylko dla uczniów. Ma służyć całej społeczności

Zgodnie z założeniami inwestycji, hala sportowa nie będzie obiektem zamkniętym wyłącznie dla szkoły. Ma być dostępna również dla mieszkańców gminy, lokalnych organizacji, stowarzyszeń, grup nieformalnych i klubów sportowych. Celem projektu jest poprawa jakości życia mieszkańców, stworzenie warunków do rozwoju aktywności fizycznej oraz integracja lokalnej społeczności. Samorząd zakłada, że obiekt będzie wykorzystywany także do organizacji zawodów sportowych i wydarzeń o charakterze społecznym.

Dla Kruklanek budowa hali sportowej to nie tylko kolejny budynek publiczny, ale zmiana jakościowa. To nowe możliwości dla dzieci i młodzieży, lepsze warunki pracy dla szkoły, przestrzeń do aktywności dla dorosłych i realna szansa na ożywienie życia społecznego.

źródło: UG Kruklanki

Rozpędzony samochód wpadł do zamrożniętego kanału



Chwila nieuwagi i szybka jazda na wąskiej drodze przy wale wystarczyła, by doszło do bardzo groźnej sytuacji. Rozpędzony samochód wypadł z trasy i znalazł się w kanale. To, co wydarzyło się chwilę później, mogło zdecydować o życiu kierowcy.

Groźne zdarzenie na drodze płytowej w Kępniewie

Do zdarzenia doszło w sobotę, 19 stycznia, na drodze płytowej biegnącej po wale w miejscowości Kępniewo w powiecie elbląskim. Kierujący samochodem marki Peugeot poruszał się trasą wzdłuż Kanału Modrego. W pewnym momencie stracił panowanie nad pojazdem i zjechał z drogi. Auto zsunęło się z wału i wpadło do kanału.

Samochód zatrzymał się na zamrożniętej tafli lodu

Jak ustalili funkcjonariusze, pojazd wpadł do Kanału Modrego, jednak w tym miejscu woda była zamrożnięta. Samochód zatrzymał się na tafli lodu, co zapobiegło jego zatonięciu.

Kilka metrów dalej lód był znacznie cieńszy, a konsekwencje zdarzenia mogły być znacznie poważniejsze.

Kierowca, który wjechał do kanału nie odniósł obrażeń

Samochodem kierował 47-letni mężczyzna. Mimo groźnie wyglądającej sytuacji, kierowca nie odniósł żadnych obrażeń i nie wymagał pomocy medycznej. Na miejscu pracowali policjanci oraz strażacy, którzy zabezpieczyli teren i zajęli się usunięciem pojazdu.

Policja apeluje o ostrożność

Funkcjonariusze przypominają, że zimowe warunki drogowe, zwłaszcza na lokalnych i wąskich trasach, wymagają dostosowania prędkości do panujących warunków. Drogi płytowe oraz trasy biegnące wzdłuż cieków wodnych mogą być szczególnie niebezpieczne.

Rowerzysta jechał trasą S7. Nie straszny był mu ruch i zimowe warunki



Rowerzysta poruszający się drogą ekspresową S7 zwrócił uwagę policjantów z Ostródy. Mimo wzmożonego ruchu i zimowych warunków pogodowych zdecydował się kontynuować jazdę trasą, po której ruch rowerów jest zabroniony.

Zgłoszenie o rowerzyście na drodze ekspresowej

Do zdarzenia doszło w poniedziałek, 19 stycznia 2026 roku, około godziny 6:00. Oficer dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Ostródzie otrzymał informację o rowerzyście jadącym drogą ekspresową S7. Ze względu na potencjalne zagrożenie natychmiast skierowano tam patrol.

Policjanci zatrzymali cyklistę w gminie Miłomłyn

Funkcjonariusze zauważyli mężczyznę na wysokości miejscowości Piławki, na terenie gminy Miłomłyn. Jak ustalono, 46-letni rowerzysta wyruszył z Ostródy i zmierzał do Pasłęki. Podczas wyjazdu z miasta pomylił jednak trasę i wjechał na drogę ekspresową, gdzie poruszanie się rowerami jest surowo zabronione.

Decyzja o przetransportowaniu w bezpieczne miejsce

Policjanci uznali, że dalsza jazda rowerem po S7 stwarza realne zagrożenie dla życia i zdrowia – zarówno samego cyklisty, jak i kierowców. Z tego powodu mężczyzna został przetransportowany w bezpieczne miejsce, skąd mógł kontynuować podróż drogami przeznaczonymi dla rowerów.

Za popełnione wykroczenie nałożono na niego mandat karny w wysokości 250 złotych.

„Drogi ekspresowe oraz autostrady są wyłączone z ruchu rowerowego, a lekceważenie przepisów może prowadzić do tragicznych konsekwencji” – informuje policja.

Apel policji do uczestników ruchu

Funkcjonariusze przypominają, że zimowe warunki, ograniczona widoczność oraz duża prędkość pojazdów

na drogach ekspresowych znacząco zwiększają ryzyko wypadków. Każdy uczestnik ruchu drogowego powinien poruszać się wyłącznie trasami do tego przeznaczonymi i przestrzegać obowiązujących

przepisów.

źródło: KPP Ostróda

Prezydent Olsztyna zrobił „najazd kontrolowany” na studniówki



fot. Urząd Miasta Olsztyna

Sezon studniówek w Olsztynie właśnie trwa. Dla uczniów dwóch szkół średnich w Olsztynie tegoroczne bale będą wyjątkowe z konkretnego powodu – zostali zaskoczeni wizytą prezydenta miasta.

Prezydent Olsztyna i jego zastępca pojawili się na studniówkach I LO i ZSS

O wizytach na studniówkach poinformowano w mediach społecznościowych Miasta Olsztyna. Jak czytamy we wpisie, autor relacji razem z prezydentem Olsztyna Robertem Szewczykiem odwiedził studniówki w I Liceum Ogólnokształcącym oraz w Zespole Szkół Samochodowych.

„Zrobiliśmy mały ‘najazd kontrolowany’ na studniówki w I LO i ZSS. Obyło się bez długich przemówień i moralizowania, za to z uśmiechem, życzeniami i szybkim sprawdzeniem, czy polonez zmienił się od czasu naszych studniówek” – napisano.

Liecum chwali się wizytą prezydenta: „Zaszczycił nas swoją obecnością”

Także I Liceum Ogólnokształcące im. Adama Mickiewicza w Olsztynie na swoich social mediach pochwaliło się tą wizytą. „Zaszczycił nas swoją obecnością Prezydent Miasta Olsztyna, Pan Robert Szewczyk, a także Warmińsko-Mazurska Kurator Oświaty, Pani Jolanta Skrzypczyńska, nadając temu wyjątkowemu wieczorowi szczególnego charakteru” – napisano w relacji szkoły.

Organizatorzy piszą o balu jako o wydarzeniu wyjątkowym, pełnym wzruszeń, radości i dumy z uczniów.

„To nie była zwykła zabawa – to była prawdziwa uczta dla duszy” – czytamy w poście. Szkoła podkreśliła również, że maturzyści pokazali nie tylko dojrzałość i zaangażowanie w naukę, ale także energię, radość i umiejętność wspólnego świętowania. Takie wydarzenia, jak studniówka, są nie tylko elementem tradycji, ale też ważnym momentem budującym tożsamość szkolnej społeczności.

Sezon studniówek w Olsztynie dopiero się rozpędza

Bale w I Liceum Ogólnokształcącym i Zespole Szkół Samochodowych to dopiero początek tegorocznego sezonu studniówkowego w Olsztynie. W najbliższych tygodniach podobne wydarzenia odbędą się w kolejnych szkołach średnich w mieście i regionie. Dla wielu uczniów to pierwszy tak uroczysty bal w życiu, a jednocześnie symboliczne zamknięcie etapu szkoły średniej. Niezależnie od programu wieczoru, miejsca czy gości, jedno pozostaje wspólne dla wszystkich – emocje, które zostają na długo po ostatnim tańcu.

źródło: UM Olsztyn, I LO Olsztyn

Setki tysięcy wygrane w zdrapce Lotto na Mazurach



Na Mazurach padła jedna z najwyższych ostatnio wygranych w zdrapkach Lotto. Szczęśliwy gracz sięgnął po los natychmiastowy i już po chwili mógł świętować wygraną, która robi wrażenie.

Wysoka wygrana w zdrapce Lotto na Mazurach

Zwycięski los został zakupiony w jednym z punktów Lotto na terenie Pisha (ul. Wojska Polskiego 10A). Gracz wybrał popularną zdrapkę, w której wynik znany

jest natychmiast po zdrapaniu pól. Tym razem los okazał się wyjątkowo łaskawy.

Dopiero po weryfikacji kuponu potwierdzono, że wygrana sięga 234 tysięcy złotych. To kwota, która

plasuje się wśród najwyższych nagród zdobytych w zdrapkach Lotto w regionie w ostatnich miesiącach.

Zdrapki Lotto od lat przyciągają graczy

Zdrapki Lotto dostępne są w Polsce od 1999 roku i od tego czasu cieszą się niesłabnącą popularnością. Ich największym atutem jest prostota oraz możliwość natychmiastowego sprawdzenia wyniku, bez konieczności czekania na losowanie.

Mazury na mapie wysokich wygranych

Warmia i Mazury regularnie pojawiają się na mapie szczęśliwych regionów Lotto. Wysokie wygrane padały tu zarówno w grach liczbowych, jak i w loteriach natychmiastowych. To prawdopodobnie efekt dużej popularności zdrapek oraz szerokiej oferty dostępnej w punktach sprzedaży.

Choć szanse na główną nagrodę są ograniczone, historie takie jak ta pokazują, że wysoka wygrana może trafić się każdemu.

Pierwsza wygrana Lotto w 2026 roku w warmińsko-mazurskim

Warto przypomnieć, że to nie jedyny szczęśliwy akcent Lotto na Warmii i Mazurach w tym roku. W połowie stycznia w regionie odnotowano pierwszą wygraną Lotto w 2026 roku. Do zdarzenia doszło w Olsztynie, gdzie gracz zakupił los w grze Ekspres Losy.

Szczęśliwy kupon nabyto w punkcie przy ul. Zbigniewa Herberta. Wygrana wyniosła 5,5 tysiąca złotych i była udanym początkiem nowego roku dla lokalnych graczy.

źródło: Lotto

Olsztyn rozda 9 milionów złotych! Sprawdź, jak zdobyć pieniądze na swój projekt



fot. OBO

Czterysta projektów wymyślonych przez mieszkańców i ponad 65 milionów złotych z budżetu miasta. Tak w skrócie można opisać dotychczasową historię Olsztyńskiego Budżetu Obywatelskiego. Właśnie dziś rusza trzynasta edycja programu, który na nowo rozdaje karty i zachęca mieszkańców do realnego współdecydowania o kierunkach rozwoju miasta.

Nowe otwarcie OBO – uproszczone zasady, równe głosy i większy wpływ mieszkańców

Trzynasta edycja OBO w Olsztynie to nie tylko kolejna szansa na zgłaszanie projektów. To nowy rozdział, który wyraźnie oddziela przeszłość od przyszłości. Miasto postawiło na prostotę, przejrzystość i dostępność. Projekty mają być kompletne i dostosowane do potrzeb wszystkich mieszkańców – także tych ze szczególnymi wymaganiami. Z systemu głosowania zniknęły punkty różnicujące wagę oddanych głosów. Od teraz każdy głos ma identyczną wartość.

Mieszkańcy mogą wybrać od jednego do sześciu projektów, a zwyciężą te, które zbiorą najwięcej głosów. Kluczowe stało się też podejście do podziału

środków – nie trzeba już realizować projektów w każdym osiedlu. Liczy się przede wszystkim jakość i poparcie społeczne. Zmiany objęły również pulę miejską. W tej edycji zadania inwestycyjne nie mają już limitu – jedno z nich może pochłonąć nawet całą miejską pulę w wysokości 3 milionów złotych.

Rekordowa pula środków. Dziewięć milionów złotych do rozdysponowania

Tegoroczna edycja OBO dysponuje rekordową kwotą – 9 milionów złotych. Trzy miliony trafią na projekty miejskie, a sześć na osiedlowe. Każde osiedle otrzyma bazową kwotę, która zostanie zwiększona proporcjonalnie do liczby mieszkańców. Dzięki temu zarówno największe, jak i mniejsze osiedla mają realną szansę na realizację swoich pomysłów.

Miasto zadbało o przejrzysty harmonogram. Nabór wniosków potrwa od 20 stycznia do 22 lutego 2026 roku. W maju zostanie opublikowana lista projektów dopuszczonych do głosowania. Samo głosowanie zaplanowano od 1 do 21 czerwca, a wyniki poznamy 30 czerwca. Realizacja zwycięskich projektów ruszy w 2027 roku. Wsparcie na każdym etapie. Konsultacje, dyżury i pomoc dla mieszkańców

Autorzy projektów mogą liczyć na pomoc ze strony urzędników, rad osiedli i koordynatora programu. Konsultacje będą prowadzone nie tylko w trakcie składania wniosków, ale również w czasie głosowania. Z myślą o osobach aktywnych zawodowo zaplanowano także popołudniowe i sobotnie dyżury. To szansa, by każdy miał czas i możliwość zaangażowania się w OBO.

Głosowanie będzie możliwe w dwóch formach – elektronicznie lub tradycyjnie, w punkcie konsultacyjnym. Co ważne, udział w głosowaniu mogą wziąć także osoby niezameldowane w Olsztynie –

wystarczy złożyć stosowne oświadczenie.

Olsztyński Budżet Obywatelski to nie tylko pieniądze – to historia zaangażowania mieszkańców

Od pierwszej edycji OBO miasto zrealizowało blisko 400 projektów. Boiska, place zabaw, ścieżki piesze i rowerowe, wydarzenia kulturalne czy działania integrujące lokalną społeczność – każda z tych inicjatyw zaczęła się od pomysłu jednego z mieszkańców.

Olsztyn pokazuje, że budżet obywatelski to nie formalność, lecz skuteczne narzędzie zmiany. Trzynasta edycja to kolejna okazja, by mieszkańcy wzięli sprawy w swoje ręce i zmienili swoje otoczenie według własnych potrzeb.

źródło: UM Olsztyn

Nadchodzi największy mróz tej zimy?

Ostrzeżenie IMGW dla mieszkańców warmińsko-mazurskiego



Nad województwo warmińsko-mazurskie nadciąga fala silnego mrozu, która może okazać się najchłodniejszym epizodem tej zimy. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej wydał ostrzeżenie pierwszego stopnia, obejmujące trzy powiaty regionu. Alert obowiązuje przez kilkadziesiąt godzin.

Ostrzeżenie IMGW dla Warmii i Mazur. Siarczasty mróz nadchodzi

Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej – Państwowy Instytut Badawczy poinformował o wystąpieniu niebezpiecznych warunków pogodowych w północno-wschodniej Polsce. Ostrzeżenie pierwszego stopnia dotyczy województwa warmińsko-mazurskiego i zostało wydane z powodu prognozowanych bardzo niskich temperatur powietrza.

Komunikat obowiązuje od wtorku, 20 stycznia 2026 roku, od godziny 12:15, do czwartku, 22 stycznia, do godziny 10:00.

Te powiaty objęto alertem

pogodowym

Ostrzeżenie IMGW dotyczy mieszkańców trzech powiatów: ełckiego, gołdapskiego oraz oleckiego. To właśnie tam synoptycy prognozują najniższe temperatury oraz najbardziej odczuwalne skutki nocnych spadków temperatury.

IMGW podkreśla, że lokalnie warunki mogą być jeszcze trudniejsze, zwłaszcza na obszarach poza miastami, gdzie brak zabudowy sprzyja silniejszemu wychłodzeniu.

Jakie temperatury w warmińsko-mazurskim prognozują synoptycy?

Zgodnie z prognozami IMGW, minimalna temperatura w nocy może wynosić od -21°C do -18°C , a lokalnie spaść nawet do -24°C . W ciągu dnia również będzie

bardzo zimno – maksymalne wartości mają oscylować od -8°C do -4°C.

Dodatkowym czynnikiem potęgującym odczucie zimna będzie wiatr, który ma wiać ze średnią prędkością od 10 do 15 km/h.

Służby apelują o zachowanie ostrożności, szczególnie w godzinach nocnych i porannych. Niskie temperatury mogą stanowić zagrożenie dla zdrowia, zwłaszcza dla osób starszych, dzieci oraz osób w kryzysie bezdomności. Zaleca się również odpowiednie zabezpieczenie instalacji wodnych oraz zwierząt przebywających na zewnątrz.

Apel do mieszkańców regionu

źródło: IMGW-PIB

Płonął dom, w środku zwierzę. Dramat rozegrał się w nocy



fot. OSP Miłki

Groźny pożar wybuchł w nocy w domu jednorodzinnym w Konopkach Wielkich. Ogień pojawił się w piwnicy, w pomieszczeniu kotłowni. Na miejsce zadysponowano kilka zastępów straży pożarnej. W budynku znajdowało się zwierzę.

Pożar domu w środku nocy

Do zdarzenia doszło 20 stycznia 2026 roku, chwilę po północy. O godzinie 2:37 służby ratunkowe otrzymały zgłoszenie o pożarze domu jednorodzinnego w miejscowości Konopki Wielkie, w gminie Miłki, w powiecie giżyckim. Ogień pojawił się w piwnicy budynku, w rejonie kotłowni, powodując silne zadymienie.

Gęsty dym i działania w aparatach ochronnych

Po dotarciu na miejsce pierwszych zastępów straży pożarnej sytuacja była poważna. Z budynku wydobywał się dym, a ratownicy musieli prowadzić działania w aparatach ochrony dróg oddechowych. Strażacy przystąpili do gaszenia pożaru oraz zabezpieczenia obiektu, aby ogień nie rozprzestrzenił się na kolejne części domu.

W piwnicy znajdowało się zwierzę

Podczas przeszukiwania pomieszczeń piwnicznych strażacy natrafili na kota, który znajdował się w objętym pożarem pomieszczeniu kotłowni. Zwierzę zostało wyniesione na zewnątrz i uratowane.

Na miejscu kilka jednostek i policja

W akcji gaśniczej brały udział zastępy JRG Giżycko oraz OSP Miłki. Na miejscu obecna była również policja. Po ugaszeniu ognia strażacy przeprowadzili oddymianie budynku oraz dokładną kontrolę pogorzeliska, by wykluczyć ryzyko ponownego zapłonu.

Przyczyny pożaru będą ustalane. W zdarzeniu nie odnotowano osób poszkodowanych.

źródło: OSP Miłki

Rekordowa inwestycja w kardiologię w Olsztynie. Do szpitala trafia sprzęt za 30 mln zł



fot. Szpital Wojewódzki

Choroby układu krążenia to jedno z największych zagrożeń zdrowotnych XXI wieku. Blisko 31 milionów złotych z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności zostanie przeznaczonych na specjalistyczny sprzęt i aparaturę, które mają zmienić poziom opieki kardiologicznej w regionie.

* wideo

Ponad 30 milionów złotych dla szpitala w Olsztynie na rozwój kardiologii i kardiochirurgii

W ramach inwestycji szpital planuje zakup

wysokospecjalistycznej aparatury, niezbędnej do pracy na oddziałach kardiologii, kardiochirurgii, radiologii oraz w salach operacyjnych. Projekt realizowany jest w ramach komponentu D KPO „Efektywność, dostępność i jakość systemu ochrony zdrowia” i obejmuje rozwój infrastruktury centrów opieki wysokospecjalistycznej.

Na liście zakupów znajdują się m.in. echokardiografy, tomografy, defibrylatory, systemy do krążenia pozaustrojowego, angiografy oraz nowoczesne urządzenia do monitorowania stanu pacjenta. Wartość projektu to 30 828 213 zł, z czego ponad 28 milionów zł stanowi dofinansowanie z KPO. Szpital dołożył ponad 2,2 miliona złotych z własnych środków.

Nowe technologie ratują życie. Którzy pacjenci skorzystają?

Nowoczesna aparatura pozwoli szybciej wykrywać zagrożenia i precyzyjniej prowadzić pacjenta od diagnozy do leczenia. W erze, gdzie każda sekunda może decydować o życiu, technologie takie jak rezonans serca, holtery EKG, systemy do badań wewnątrznaczyniowych czy pompy do krążenia pozaustrojowego stają się nie tyle udogodnieniem, co koniecznością.

Zakupiony sprzęt wspomaga nie tylko leczenie pacjentów z zawałami, arytmiami czy niewydolnością serca, ale również umożliwi przeprowadzanie nowoczesnych operacji kardiologicznych. To milowy krok dla olsztyńskiej placówki, który może uczynić ją wiodącym ośrodkiem w północno-wschodniej Polsce.

Sprzęt medyczny, który trafi do Szpitala Wojewódzkiego w Olsztynie

Zakup specjalistycznego sprzętu realizowany jest w ramach projektu „Opieka kardiologiczna na najwyższym poziomie w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Olsztynie”. Projekt wpisuje się w inwestycję D1.1.1, czyli „Rozwój i modernizacja infrastruktury centrów opieki wysokospecjalistycznej oraz innych podmiotów leczniczych”.

KARDIOCHIRURGIA:

1. system monitorowania pacjentów – 1 szt. (wymiana)
2. pompa do krążenia pozaustrojowego – 1 szt. (nowy wyrób)
3. stół operacyjny – 1 szt. (wymiana)
4. pompa do kontrapulsacji wewnątrzaoortalnej – 2 szt. (wymiana)
5. aparat do pomiaru przepływów w pomostach wieńcowych z sondą pomiarową – 1 szt. (nowy wyrób)
6. aparat do odzyskiwania krwi z pola operacyjnego – 1 szt. (wymiana)
7. diatermia chirurgiczna – 2 szt. (wymiana)

8. defibrylator z łyżkami do defibrylacji – 4 szt. (nowy wyrób)
9. materac medyczny – 14 szt. (wymiana)
10. łóżko z materacem – 9 szt. (wymiana)
11. aparat do EKG z przystawką do spirometrii – 2 szt. (sprzęt wcześniej nieposiadany)
12. zestaw narzędzi – 1 szt. (wymiana)
13. piła do mostka – 4 szt. (nowy wyrób)
14. ssak elektryczny – 4 szt. (nowy wyrób)
15. stymulator zewnętrzny serca – 24 szt. (nowy wyrób)
16. tor wizyjny – 1 szt. (nowy wyrób)
17. pompa infuzyjna (strzykawkowa) – 96 szt. (wymiana)
18. pompa przepływowa (objętościowa) – 12 szt. (wymiana)
19. stacja dokująca do pomp – 24 szt. (nowy wyrób)
20. urządzenie do pozaustrojowej oksygenacji krwi (ECMO) – 1 szt. (nowy wyrób)
21. cyfrowy system do drenażu klatki piersiowej z oceną przecieku powietrza – 4 szt. (nowy wyrób)
22. lampa zabiegowa – 1 szt. (wymiana)
23. aparat do ACT – 3 szt. (nowy wyrób)
24. wózek medyczny – 24 szt. (wymiana)

KARDIOLOGIA:

1. angiograf z dodatkowym wyposażeniem do oceny FFR, IVUS i badania OCT – 1 szt. (wymiana)
2. echokardiograf 3D najwyższej klasy z dwoma przetwornikami przezprętykowymi 3D i jednym przezklatkowym 3D – 1 szt. (nowy wyrób)
3. system elektrofizjologiczny dedykowany do procedur CSP – 1 szt. (nowy wyrób)
4. aparat do nieinwazyjnej oceny rzutu serca – 1 szt. (nowy wyrób)
5. defibrylator – 3 szt. (wymiana)
6. rejestrator do 24-godzinnego pomiaru ciśnienia tętniczego (holter ciśnieniowy) – 5 szt. (wymiana)
7. rejestrator do 24-godzinnego zapisu EKG (holter EKG) – 3 szt. (wymiana)
8. aparat EKG z wózkiem transportowym – 1 szt. (wymiana)
9. aparat USG do przyłóżkowych badań naczyniowych – 4 szt. (nowy wyrób)
10. aparat echokardiograficzny średniej klasy z przetwornikiem przezklatkowym i przezprętykowym – 1 szt. (nowy wyrób)
11. aparat echokardiograficzny mobilny (laptop) z przetwornikiem przezklatkowym – 1 szt. (nowy wyrób)

RADIOLOGIA:

1. tomograf (dedykowany do badań kardiologicznych) – 1 szt. (wymiana)

2. rozbudowa systemu aparatu MR 3T (do diagnostyki zmian okołosercowych) – 1 szt.

To inwestycja, która może uratować życie setkom pacjentów rocznie. Szpital w Olsztynie nie tylko

unowocześnia infrastrukturę, ale przede wszystkim staje się gwarantem opieki medycznej na poziomie europejskim.

źródło: Szpital Wojewódzki

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	20/2026
Data wydania	20 stycznia 2026
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.